

Okradł a potem pobił

Data publikacji: 12.02.2010 20:40

□

Trzy miesiące za kratkami na razie spędzi 38 - letni skoczowianin, który został zatrzymany przez policjantów krótko po tym, jak pobił i okradł mężczyznę. Ten sam przestępca w grudniu dwa razy włamywał się do budki z kurczakami na terenie miasta. Teraz za rozbój grozi mu nawet 12 lat więzienia.

- Był późny wieczór we wtorek 9 lutego, kiedy na teren jednej z posesji przy ulicy Dolny Bór w Skoczowie wszedł zakrwawiony mężczyzna. Poprosił o pomoc i opowiedział, że został napadnięty i okradziony przez przygodnie poznanego człowieka. Skoczowscy policjanci niezwłocznie przystąpili do działania. Kiedy penetrowali teren miasta zauważyli mężczyznę, który na widok radiowozu zaczął uciekać. Chwilę potem siedział już zakuty w kajdankach. Stróże prawa znaleźli przy nim telefon i paczkę papierosów. Jak się okazało przedmioty te bandyta zabrał pokrzywdzonemu – relacjonuje Ireneusz Brachaczek oficer prasowy KPP Cieszyn

Jak się okazało w toku policyjnego śledztwa, ten sam mężczyzna w grudniu ubiegłego roku, dwukrotnie włamywał się do budki z kurczakami na terenie miasta. W czwartek 11 lutego 2010 roku sąd zarządził wobec niego sprawy trzymiesięczny areszt tymczasowy. Za rozbój grozi mu do 12 lat więzienia.